

Damian Szacawa

## Cała naprzód! Finlandia na kursie do członkostwa w NATO

**W Finlandii toczy się intensywna dyskusja na temat członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim, której towarzyszy wzrost poparcia opinii publicznej dla tego kroku. Agresja Rosji na Ukrainę zasadniczo zmienia środowisko polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Finlandii, przybliżając ją znacząco do akcesji do NATO. Oficjalnej debacie w parlamencie towarzyszy stopniowa zmiana stanowiska poszczególnych partii, która niemal przesądza o złożeniu wniosku akcesyjnego.**

**Wzrost poparcia opinii publicznej dla członkostwa Finlandii w NATO.** W ostatnich tygodniach debata polityczna na temat członkostwa Finlandii w NATO znacząco przyspieszyła. Wiąże się ona z istotną zmianą nastawienia opinii publicznej. Jeszcze w pierwszej połowie stycznia 2022 r. tylko 27% społeczeństwa było „za” członkostwem w NATO, podczas gdy 42% opowiadało się „przeciw” ([„Komentarze IEŚ”, nr 520](#)). Wraz z rozpoczęciem inwazji militarnej Rosji na Ukrainę liczba zwolenników zaczęła rosnąć i pod koniec lutego było ich więcej niż przeciwników wstąpienia Finlandii do Sojuszu. Według sondażu zleconego przez HS Kantar TNS pod koniec marca, 61% Finów uważało, że Finlandia powinna przystąpić do NATO. W świetle ostatnich sondaży z połowy kwietnia liczba Finów popierających wstąpienie do NATO wynosi już 68% (12% „przeciw”, 20% „nie ma zdania”, badanie na zlecenie MTV z 11 kwietnia 2022 r.).

Trend wzrostowy jest utrzymywany przez wiele czynników, m.in. przez debatę polityczną wokół kwestii członkostwa, aktywność międzynarodową przedstawicieli Finlandii oraz ciągle napływające informacje o skutkach ataku Rosji na Ukrainę i cierpieniu ludności cywilnej, w tym o rosnącej liczbie uchodźców z Ukrainy (wg danych z 26 kwietnia ponad 20 tys. Ukraińców wystąpiło o czasową ochronę w Finlandii).

**Zmiana w środowisku bezpieczeństwa Finlandii.** 13 kwietnia 2022 r. minister spraw zagranicznych Pekka Haavisto (Partia Zielonych) oraz minister obrony Antti Kaikkonen (Partia Centrum) przedstawili rządowy raport poświęcony fundamentalnym zmianom w środowisku międzynarodowym Finlandii, które kształtują jej politykę zagraniczną i bezpieczeństwa. Wprawdzie raport nie kończy się konkluzjami, które wskazywałyby na konieczność złożenia wniosku akcesyjnego do Sojuszu, ale przedstawia korzyści i potencjalne konsekwencje takiej decyzji.

Autorzy raportu dowodzą, że z perspektywy NATO Finlandia ma silne zdolności obronne (stosunkowo niewielka, 20-tysięczna armia w czasie pokoju ma olbrzymie możliwości rozwinięcia do 280-300 tys. żołnierzy oraz dodatkowe zaplecze w postaci 900 tys. rezerwistów w wieku do 60 lat) i wykształciła odporne społeczeństwo. Jednocześnie fińskie siły zbrojne zapewniają bezpieczeństwo kraju (są zdolne do obrony własnego terytorium, aczkolwiek członkostwo w NATO znacząco zwiększa możliwość odstraszenia potencjalnego agresora) oraz wykazują wysoki poziom interoperacyjności z wojskami państw NATO, uzyskany w efekcie wieloletniego członkostwa w Partnerstwie dla Pokoju, uczestnictwa w operacjach i misjach NATO na Bałkanach, w Afganistanie oraz Iraku, a także wspólnych ćwiczeń wojskowych.

Dodając do powyższego regularny dialog polityczny i konsultacje, wymianę informacji oraz stałą poprawę świadomości sytuacyjnej w regionie Morza Bałtyckiego i na północnej flance NATO, państwo to wnosi wkład w bezpieczeństwo obszaru północnoatlantyckiego i, tym samym, spełnia kryteria członkostwa. Wydatki na obronę wyniosły w 2021 r. niecałe 4,6 mld euro, tj. 1,85% PKB, ale bardzo szybko rosną w związku z decyzją o zakupie 64 samolotów wielozadaniowych F-35 Lightning II (łączna wartość kontraktu z Lockheed Martin to ok. 8,4 mld euro, dostawę pierwszych maszyn zaplanowano na 2026 r.). Tylko ta decyzja zwiększa wydatki obronne o niemal 35%, a na początku kwietnia koalicyjny rząd Finlandii zdecydował o przeznaczeniu dodatkowych 2 mld euro na wydatki obronne w ciągu kolejnych czterech lat.

W raporcie znalazło się stwierdzenie, że członkostwo Finlandii i Szwecji w NATO działałoby odstraszająco dla Rosji, podnosząc próg użycia przez nią siły militarnej w regionie Morza Bałtyckiego, co w dłuższej perspektywie wzmocniłoby stabilność regionu. Wprawdzie wniosek o członkostwo w NATO jest suwerenną decyzją poszczególnych państw, to jednak ze względu na dotychczasową bliską współpracę wojskową pomiędzy Finlandią i Szwecją ([„Komentarze IEŚ”, nr 464](#)) najkorzystniejszym rozwiązaniem dla całego regionu byłaby koordynacja działań pomiędzy oboma państwami. Był to główny temat rozmów pomiędzy premierami obu państw – Sanną Marin i Magdaleną Andersson – do których doszło 13 kwietnia 2022 r. w Sztokholmie.

**Debata polityczna w Finlandii.** Przedstawiony raport kończy nieoficjalną debatę na temat członkostwa w NATO, która rozpoczęła się w grudniu 2021 r., po przedstawieniu pisemnych żądań Rosji w odniesieniu do rewizji europejskiej architektury bezpieczeństwa. Szczególnie ożywiona debata wśród polityków i ekspertów dotyczyła rosyjskich żądań uzyskania gwarancji nierozszerzania NATO na wschód, która była sprzeczna z jednym z podstawowych założeń fińskiej polityki bezpieczeństwa, tj. możliwością przystąpienia do NATO w przypadku pojawienia się niepokojących zmian w środowisku międzynarodowym.

Jednocześnie raport stał się początkiem oficjalnej debaty na temat potencjalnego wniosku Finlandii o członkostwo w NATO, która odbyła się 20 kwietnia 2022 r. w Eduskuncie. Z wcześniejszych zapowiedzi premier S. Marin wynika, że decyzja w tej sprawie zostanie podjęta w ciągu tygodni, a nie miesięcy. W skład centrolewicowej koalicji rządowej, utworzonej po wyborach parlamentarnych w kwietniu 2019 r. ([„Komentarze IEŚ”, nr 15](#)), wchodzi pięć partii: Socjaldemokratyczna Partia Finlandii (SDP, 40 mandatów), Centrum (KESK, 31 mandatów), Liga Zielonych (VIHR, 20 mandatów), Sojusz Lewicy (VAS, 16 mandatów) oraz Szwedzka Partia Ludowa (SFP, 10 mandatów). Wprawdzie największa SDP nie zdradziła jeszcze swojego stanowiska, ale jej liderzy – premier Sanna Marin oraz przewodniczący klubu SDP Antti Lindtman – wyrazili poparcie dla idei sojuszu obronnego, wskazując, że agresja Rosji przybliżyła Finlandię do tej decyzji. Oznacza to, że w gronie socjaldemokratów rośnie liczba zwolenników tej opcji, podobnie zresztą jak i wśród członków VIHR. Jeszcze przed wojną przybywało tam zwolenników akcesji, a 23 kwietnia minister spraw zagranicznych P. Haavisto powiedział, że obecnie jest najlepszy moment na podjęcie próby przystąpienia do NATO, bowiem w przyszłości będzie to trudniejsze.

SFP oraz opozycyjna centroprawicowa Koalicja Narodowa (KOK, 38 mandatów) od dawna opowiadały się za członkostwem w NATO. Największy partner SDP w koalicji – partia Centrum – 9 kwietnia porzuciła dotychczasową politykę balansowania i, podobnie jak opozycyjna Partia Finów (39 mandatów), opowiedziała się za członkostwem. Jussi Saramo, lider VAS, która tradycyjnie była przeciw członkostwu w NATO, podtrzymał dotychczasowe stanowisko partii i wezwał do szerokiej debaty. Jednocześnie zaznaczył, że jego partia nie wyjdzie z koalicji rządzącej, jeśli większość parlamentarna poprze wniosek o członkostwo. Jest to bardzo prawdopodobne, ponieważ już teraz 114 parlamentarzystów, a więc większość 200-osobowej Eduskunty, popiera członkostwo Finlandii w Sojuszu (11 jest przeciwko, a stanowisko 75 nie jest publicznie znane). Co więcej, w kolejnych tygodniach najprawdopodobniej liczba zwolenników jeszcze się zwiększy (zwłaszcza wśród członków SDP i Centrum), ponieważ ostatnie sondaże pokazują wzrost poparcia dla partii pronatowskich. Jest zatem wielce prawdopodobne, że Finlandia zakończy swoją debatę w maju i złoży wniosek w trakcie Szczytu NATO w Madrycie, zaplanowanego na 29-30 czerwca 2022 r.

## Wnioski i prognozy

1. Przystąpienie Finlandii do NATO będzie przełomowym momentem dla sytuacji bezpieczeństwa w regionie Morza Bałtyckiego i Europy Północnej. Krok ten wzmocni sojusz (Finlandia od wielu lat ściśle współpracuje z NATO) i ma olbrzymie znaczenie geostrategiczne (zwiększenie głębi działania na Morzu Bałtyckim).
2. Drogą Finlandii podąża również Szwecja, w której rośnie poparcie opinii publicznej dla członkostwa w NATO, przygotowany jest raport na temat sytuacji bezpieczeństwa oraz toczony są dyskusje w ramach poszczególnych partii (w rządzącej socjaldemokracji proces ten powinien się zakończyć do 24 maja 2022 r.). To wszystko wskazuje, że Szwecja jest ok. 1 miesiąca za Finlandią.

3. Koordynacja fińskich starań ze Szwecją byłaby korzystna dla regionu oraz bezpieczeństwa obu państw, które pozostają dla siebie strategicznymi partnerami. Ich współpraca wojskowa zyskała na znaczeniu po 2014 r. i została zintensyfikowana. Obejmuje dziś częściową integrację sił zbrojnych, budowanie interoperacyjności na drodze wspólnych ćwiczeń, planowanie operacyjne wspólnych działań wojennych oraz nowe prawodawstwo, które ma doprowadzić do podpisania porozumienia w sprawie wzajemnego wsparcia wojsk sojusznicych przez państwo gospodarza.
4. Ponadto członkostwo Finlandii w NATO (podobnie jak i Szwecji) byłoby dowodem na to, że Rosja nie może bezkarnie zmieniać reguł porządku międzynarodowego poprzez zastraszanie innych państw lub odmawianie innym narodom europejskim prawa do podejmowania suwerennych decyzji dotyczących ich własnego bezpieczeństwa.